

## Polacy o wojnie na Ukrainie i zagrożeniu bronią jądrową

Znak jakości przyznany CBOS przez  
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2022



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

W październikowym badaniu<sup>1</sup> po raz kolejny postawiliśmy Polakom pytania dotyczące wojny na Ukrainie. Od czasu pomiaru sprzed miesiąca sytuacja rozwijała się bardzo dynamicznie: z jednej strony ukraińska kontrofensywa przyniosła nowe, znaczące sukcesy, z drugiej zaś na okupowanych terenach wschodniej Ukrainy przeprowadzono pseudoreferenda dotyczące ich przyłączenia do Rosji. W wyniku eksplozji uszkodzeniu uległy rosyjsko-niemieckie gazociągi Nord Stream, a także most kerczeński, łączący okupowany Krym z Rosją. Władimir Putin ogłosił z kolei mobilizację wojskową, która ma objąć setki tysięcy rosyjskich mężczyzn, a także ponowił groźby użycia broni nuklearnej. Z tego względu w najnowszym badaniu zapytaliśmy Polaków o ich opinie i przewidywania dotyczące rozwoju sytuacji wojennej, o obawy związane z możliwością użycia przez Rosję broni jądrowej, a także o stosunek do ukraińskich uchodźców.

## ROZWÓJ SYTUACJI

Odsetek Polaków mających poczucie, że wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu ich kraju, wzrósł o 6 punktów procentowych w stosunku do rekordowo niskiego wyniku sprzed miesiąca (z 70% do 76%). Nie jest to wynik nietypowy – odsetek ten od kwietnia utrzymuje się w przedziale 70%–79% i wyższy był jedynie zaraz po wybuchu wojny, kiedy sięgnął 85%.

---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (390) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

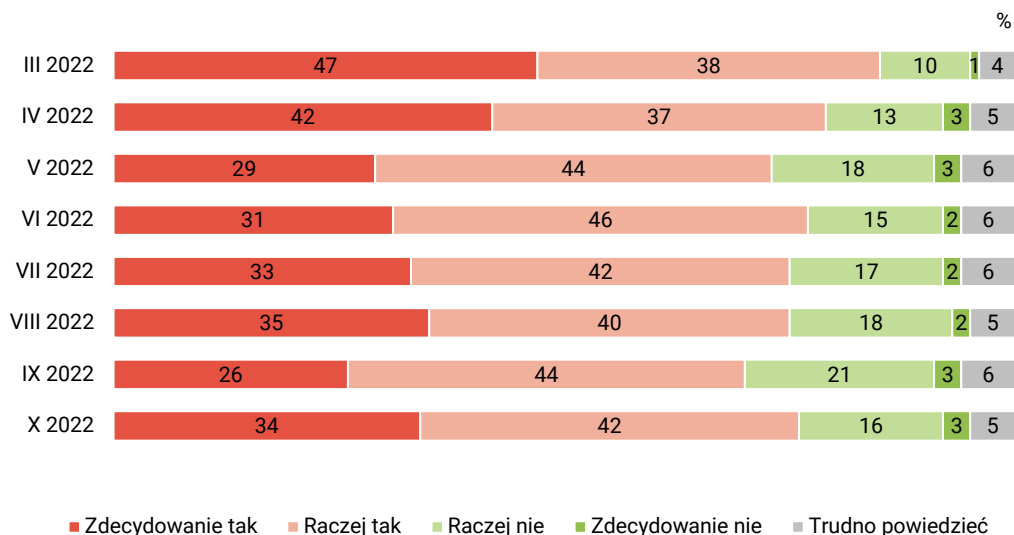
Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej (CAWI), do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS.

We wszystkich trzech przypadkach ankieta miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 3 do 13 października 2022 roku na próbie liczącej 1041 osób (w tym: 58,3% metodą CAPI, 26,1% – CATI i 15,6% – CAWI).

CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcję wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

RYS. 1. Czy, Pana(i) zdaniem, wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski czy też nie?

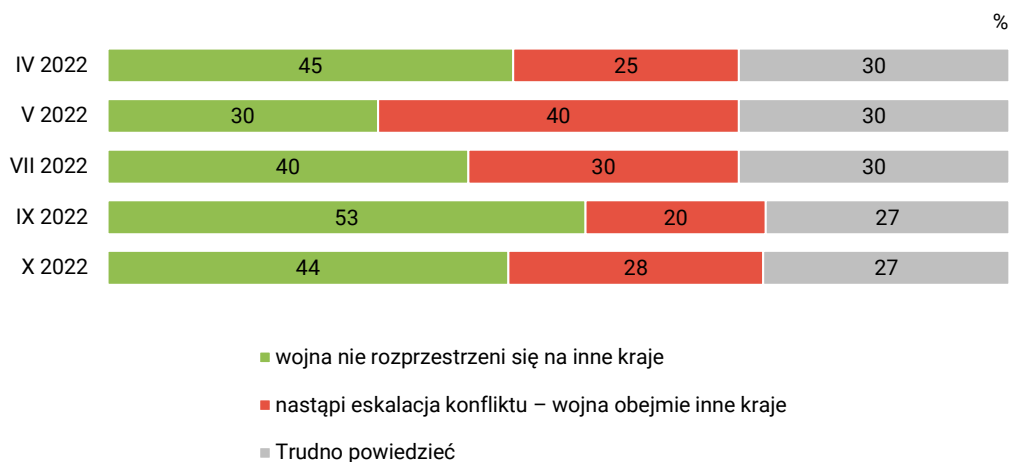


Poczucie, że sytuacja na Ukrainie zagraża Polsce, częściej deklarują osoby starsze (85% wśród badanych w wieku 65 lat lub więcej wobec 61% w grupie wiekowej 18–24 lata), częściej uczestniczące w praktykach religijnych (84% wśród praktykujących raz w tygodniu wobec 64% wśród w ogóle niepraktykujących), a także wyznające poglądy prawicowe (83% wobec 73% na lewicy) – zob. tabelę aneksową 1.

Odsetek Polaków uważających, że wojna na Ukrainie nie rozprzestrzeni się już na inne kraje, spadł od ostatniego miesiąca o 9 punktów procentowych (z 53% do 44%), chociaż wciąż jest to opinia dominująca. O 8 punktów wzrósł natomiast odsetek badanych przewidujących rozlanie się konfliktu na inne kraje (z 20% na 28%). Zmiany te mogą mieć związek z ogólnym wzrostem poczucia zagrożenia Polaków bądź też z pogłoskami, wedle których do wojny może oficjalnie przystąpić Białoruś<sup>2</sup>. Warto przy tym pamiętać, że rozkłady odpowiedzi na to pytanie ulegały dość gwałtownym zmianom na przestrzeni ostatnich miesięcy. Jedynie odsetek respondentów niemających na ten temat wyrobionej opinii pozostaje względnie stabilny i utrzymuje się przy każdym pomiarze na poziomie około 30%.

<sup>2</sup> <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art37227071-bialorus-pod-presja-putina-zbliza-sie-do-przylaczenia-do-wojny-na-ukrainie>

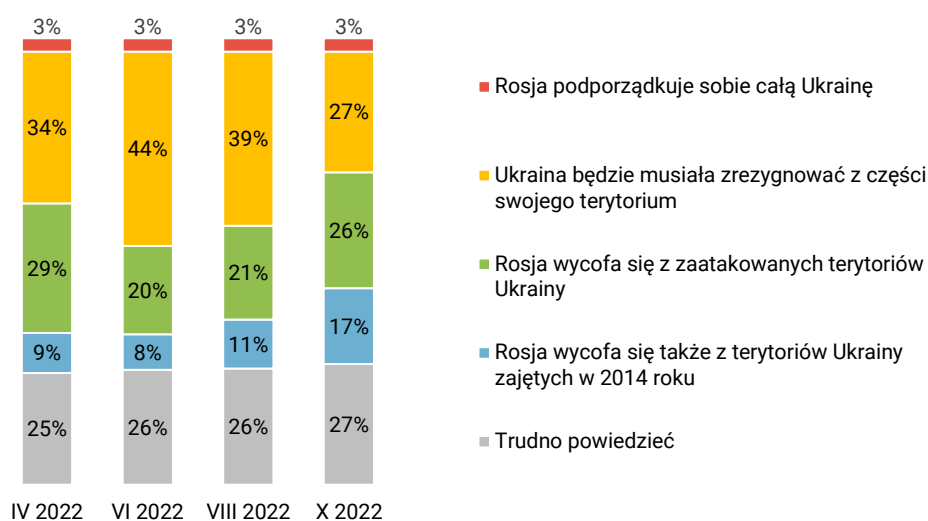
RYS. 2. Czy, Pana(i) zdaniem:



Przekonanie, że wojna nie rozprzestrzeni się na inne kraje, jest częstsze wśród mężczyzn (51% wobec 39% wśród kobiet), osób z wykształceniem średnim (51% wobec 28% badanych z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym), lepiej oceniających swoją sytuację materialną (47% wśród oceniających ją jako dobrą wobec 38% wśród oceniających ją jako złą) oraz rzadziej biorących udział w praktykach religijnych (52% wśród w ogóle niepraktykujących wobec 33% wśród praktykujących kilka razy w tygodniu) – zob. tabelę aneksową 2.

Pomimo wzrostu poczucia zagrożenia wojną na Ukrainie, przewidywania Polaków dotyczące zakończenia konfliktu jeszcze nigdy nie były tak optymistyczne. Odsetek badanych przewidujących, że Ukraina będzie musiała zrezygnować z części swojego terytorium na rzecz Rosji, zmniejszył się o 12 punktów procentowych od ostatniego, sierpniowego pomiaru (z 39% do 27%). Przy tym co czwarty respondent (26%) sądzi, że to Rosja będzie musiała się wycofać z zaatakowanych od lutego terytoriów, a co szósty (17%), że wycofa się nawet z Krymu. To oznacza, że łącznie już 43% Polaków spodziewa się scenariusza korzystnego dla Ukrainy i jest to opinia dominująca.

RYS. 3. Jak Pan(i) sądzi, jak zakończy się wojna?



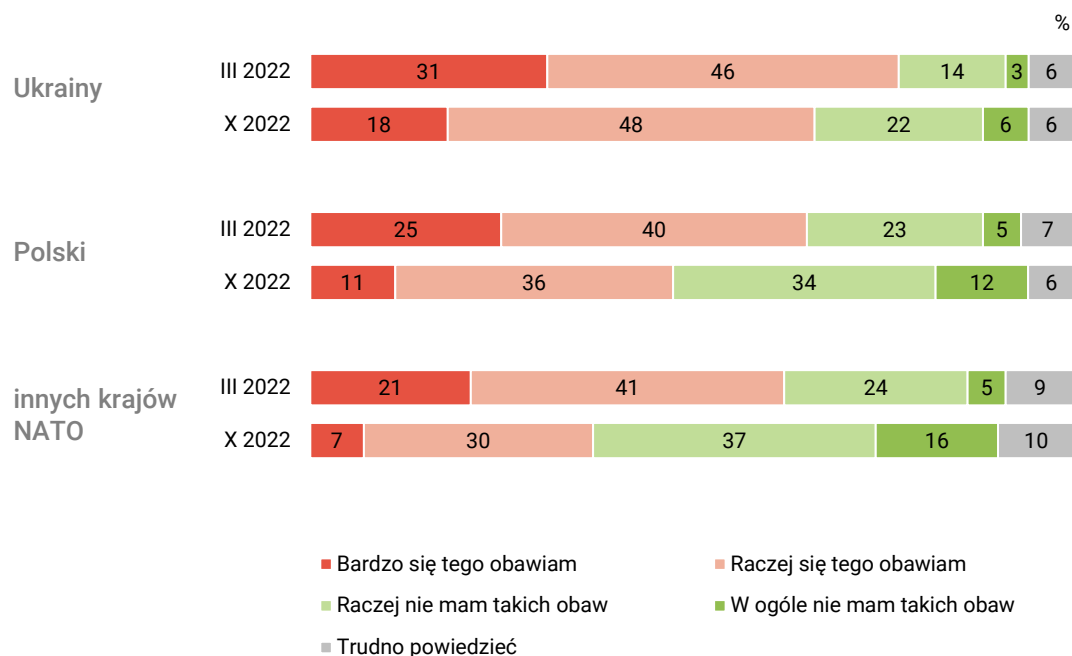
Pogląd, wedle którego Rosja będzie musiała wycofać się nawet z zajętego w 2014 roku Krymu, częściej podzielają mężczyźni (22% wobec 13% wśród kobiet), najstarsi badani (po 21% w przedziałach wiekowych 55-64 lata oraz 65 lat lub więcej wobec 15% wśród najmłodszych ankietowanych), mieszkańcy miast liczących od 100 tys. do 499 tys. ludności (24%) oraz respondenci gorzej wykształceni (21% wśród osób z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym wobec 15% wśród ankietowanych z wykształceniem wyższym) – zob. tabelę aneksową 3.

## OBAWY PRZED UŻYCIEM BRONI JĄDROWEJ

Temat potencjalnego użycia broni nuklearnej przez Rosję powrócił na pierwsze strony gazet po tym, jak Władimir Putin zasugerował niedawno, że byłby gotów na taki krok<sup>3</sup>. Z tego powodu w październikowym badaniu postanowiliśmy zapytać Polaków o ich obawy związane z tym zagrożeniem, wykorzystując zestaw pytań, którego użyliśmy po raz pierwszy zaraz po wybuchu wojny. Jak się okazało, poziom lęku jest dziś wyraźnie mniejszy niż wówczas, choć wciąż znaczący. Obawy przed użyciem broni jądrowej wobec Ukrainy wyraziło dwie trzecie Polaków (66%, spadek o 11 punktów procentowych w stosunku do marca), wobec Polski – niespełna połowa (47%, spadek o 18 punktów), a wobec innych krajów NATO – nieco ponad jedna trzecia (37%, spadek o 25 punktów).

<sup>3</sup> <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1437646%2Creuters-zachod-zaniepokojony-grozba-rosji-dotyczaca-uzycia-broni-jadrowej>

RYS. 4. Czy obawia się Pan(i), że Rosja może użyć broni jądrowej wobec [...] czy też nie ma Pan(i) takich obaw?

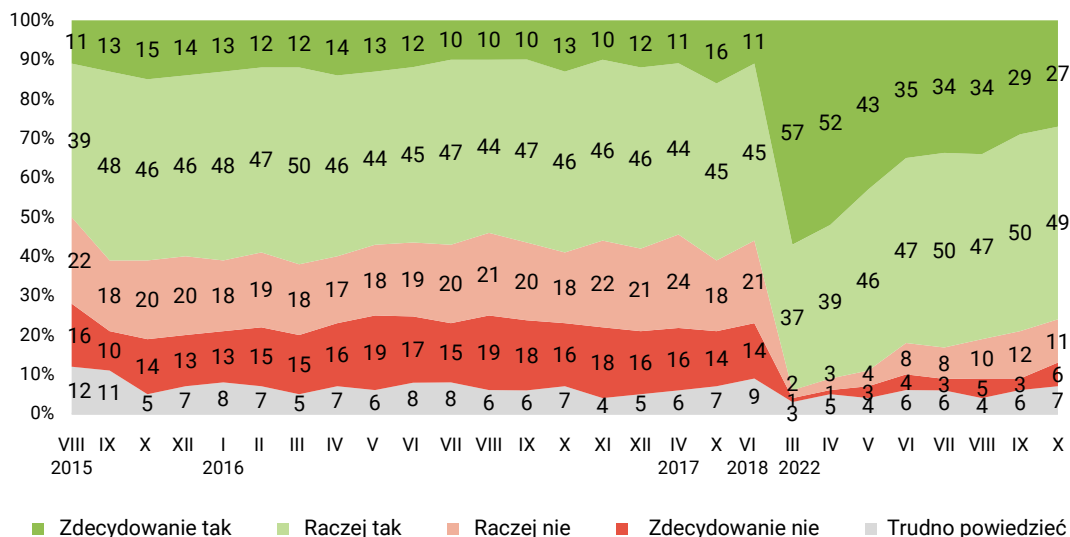


Co ciekawe, użycia broni nuklearnej przez Rosję obawiają się wyraźnie częściej kobiety niż mężczyźni (w przypadku ataku na Polskę różnica sięgnęła aż 22 punktów procentowych: 58% wobec 36%). Poza tym we wszystkich wariantach częściej obawiają się go osoby starsze, gorzej wykształcone, a także częściej uczestniczące w praktykach religijnych. Obawy są też nieco bardziej rozpowszechnione w mniejszych miejscowościach (różnice nie są duże w przypadku ataku na Ukrainę i na kraje NATO inne niż Polska, ale zaznaczają się już wyraźnie w przypadku groźby ataku na Polskę: na wsi odsetek wynosi 54%, podczas gdy w największych miastach już 36%) – zob. tabele aneksowe 4, 5 i 6.

## POMOC DLA UKRAINY

Trzech na czterech Polaków (76% wobec 79% miesiąc temu) nadal popiera przyjmowanie ukraińskich uchodźców przez nasz kraj, przy czym wynik ten wpisuje się w łagodny, ale wyraźny trend spadkowy, jaki obserwujemy od początku wojny (nie licząc nieznacznego przełamania w lipcu). W stosunku do poprzedniego miesiąca wzrósł też nieco odsetek przeciwników przyjmowania uchodźców, który wynosi obecnie 17% (wobec 15% we wrześniu).

RYS. 7. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjmować ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?



Do czerwca 2018 roku pytanie brzmiało: „W związku z konfliktem na wschodzie Ukrainy odnotowano także wzrost liczby uchodźców z tego kraju. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjąć ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?”

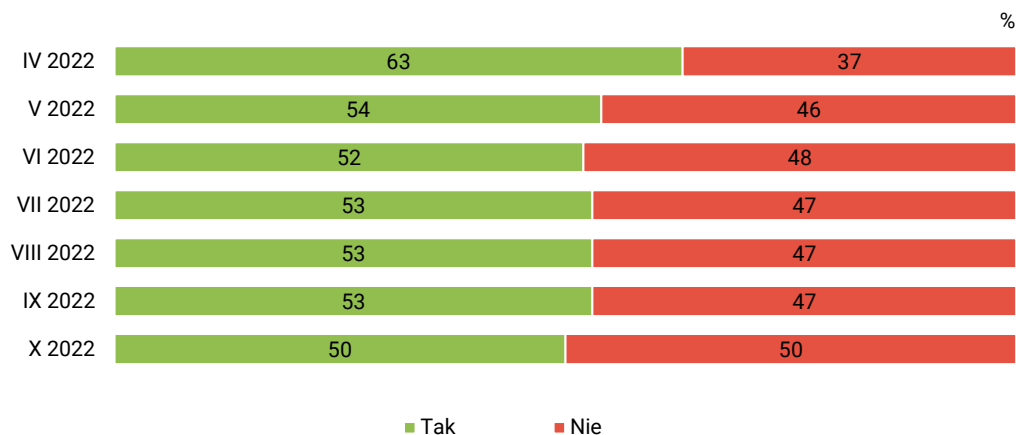
Przyjmowanie ukraińskich uchodźców nieco rzadziej popierają kobiety (72% wobec 81% wśród mężczyzn), młodszy badani (73% w grupie wiekowej 18–24 lata wobec 83% wśród osób w wieku 65 lat lub starszych), gorzej wykształceni (70% w grupie z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym wobec 83% w grupie z wykształceniem wyższym), gorzej oceniający swoje warunki materialne (69% wśród oceniających je jako złe wobec 83% wśród oceniających je jako dobre), rzadziej uczestniczący w praktykach religijnych (73% wśród w ogóle niepraktykujących wobec 81% wśród praktykujących kilka razy w tygodniu) oraz osoby nieposiadające sprecyzowanych poglądów politycznych (57% wobec 78% na lewicy i 88% na prawicy). Tak jak przy poprzednich pomiarach, niższymi poziomami akceptacji przyjmowania uchodźców wyróżniają się następujące grupy społeczno-zawodowe: robotnicy niewykwalifikowani (63%), pracownicy usług (64%), bezrobotni (65%), a także gospodynie domowe (68%) – zob. tabelę aneksową 7.

Połowa Polaków (50%) deklaruje, że oni sami lub mieszkańcy ich gospodarstw domowych dobrowolnie i nieodpłatnie pomagają ukraińskim uchodźcom. Chociaż odsetek ten od maja utrzymuje się na bardzo zbliżonym poziomie, to należy odnotować, że w tym miesiącu mamy do czynienia z nieco wyraźniejszym, 3-punktowym spadkiem (z 53% we wrześniu do 50% obecnie). Kolejne pomiary pokażą, czy to początek nowego trendu, który współgrałby z odnotowywanym przez nas spadkiem poparcia dla przyjmowania ukraińskich uchodźców.



CBOS

RYS. 8. Czy Pan(i) sam(a) lub ktoś z Pana(i) gospodarstwa domowego dobrowolnie i nieodpłatnie pomaga uchodźcom z Ukrainy?

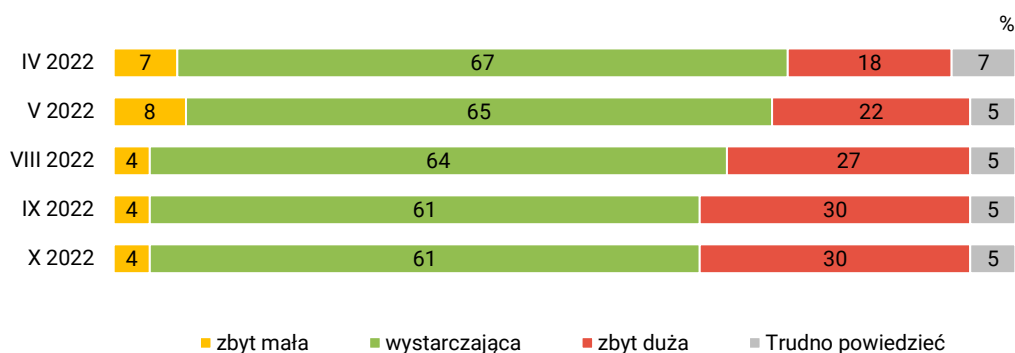


Deklaracje pomocy ukraińskim uchodźcom ponadprzeciętnie często składali respondenci z miast liczących do 19 999 mieszkańców (61%), osoby lepiej wykształcone (59% wśród badanych z wykształceniem wyższym wobec 34% – z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym), o wyższych dochodach *per capita* (57% w grupie o dochodach na osobę 4000 zł i więcej wobec 35% w grupie o dochodach do 1499 zł *per capita*) oraz lepiej oceniające swoje warunki materialne (54% oceniających je jako dobre wobec 35% oceniających je jako złe) – zob. tabelę aneksową 8.

Po raz kolejny zapytaliśmy Polaków o to, czy uważają skalę pomocy oferowanej przez nasz kraj uchodźcom z Ukrainy za odpowiednią. Rozkład odpowiedzi był tym razem taki sam, jak w poprzednim miesiącu: malejący dotąd łagodnie odsetek badanych uznających tę pomoc za wystarczającą utrzymał się na poziomie 61%, a rosnący wcześniej odsetek przekonanych, że jest ona zbyt duża, ustabilizował się na poziomie 30%. Podobnie jak przy dwóch poprzednich pomiarach, zaledwie 4% Polaków uważa tę pomoc za zbyt małą.

CBOS

RYS. 9. Czy, Pana(i) zdaniem, pomoc, którą nasz kraj oferuje uchodźcom z Ukrainy, jest:



Przekonanie, że pomoc udzielana przez Polskę uchodźcom z Ukrainy jest zbyt duża, podzielali ponadprzeciętnie często badani w przedziale wiekowym 45–54 lata (38%) oraz 35–44 lata (35%), a także respondenci gorzej oceniający swoją sytuację materialną (39% wśród oceniających ją jako złą wobec 26% wśród oceniających ją jako dobrą). Spośród grup społeczno-zawodowych wyróżniali się pod tym względem bezrobotni (57%), robotnicy niewykwalifikowani (53%), pracownicy usług (43%), renciści (43%) oraz gospodynie domowe (38%) – zob. tabelę aneksową 9.



Większość Polaków nadal ma poczucie, że wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu ich ojczyzny i obawy te umocniły się jeszcze od poprzedniego miesiąca. Dominuje przekonanie, że wojna nie rozprzestrzeni się na inne kraje, choć już znacznie mniej zdecydowanie niż miesiąc temu. Przy tym wzrósł nieco optymizm Polaków dotyczący zakończenia wojny – pozytywne prognozy dla Ukrainy dominują obecnie nad negatywnymi, a jeden na sześciu Polaków uważa nawet, że Ukraińcom uda się odbić Krym.

Dwie trzecie respondentów obawia się, że Rosja użyje broni nuklearnej przeciwko Ukrainie, połowa, że przeciwko Polsce, a nieco ponad jedna trzecia, że wobec innych krajów NATO. Poziom tych obaw jest i tak wyraźnie niższy niż po wybuchu wojny. Choć wciąż znaczna większość Polaków popiera przyjmowanie ukraińskich uchodźców przez Polskę, to ich odsetek powoli zmniejsza się z pomiaru na pomiar. Połowa badanych deklaruje, że oni sami lub mieszkańcy ich gospodarstw domowych dobrowolnie i nieodpłatnie pomagają ukraińskim uchodźcom. W społeczeństwie nadal dominuje przekonanie, że pomoc udzielana ukraińskim uchodźcom przez Polskę jest wystarczająca, chociaż niemal co trzeci Polak uważa, że jest ona zbyt duża.

Opracował

Jonathan Scovil